SYGNAŁY

Wyrok

W dniu 21 marca w Poznaniu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym odbyła się rozprawa w przedmiocie wyboru burmistrza. Sąd po rozpatrzeniu skargi, wniesionej przez Klemensa Stróżyńskiego, skargę oddalił. Tym samym uznał wybór Kazimierza Michalaka na stanowisko burmistrza za prawomocny!

Zmarła...

15 kwietnia najstarsza mieszkanka Wronek-pani AGNIESZKA NAPARTA. Przeżyła 100 lat i 4 miesiące!

Zamach na bony

Jak informuje Bank Spółdzielczy we Wronkach, z dniem 1 lutego 1991 r. bony rewaloryzacyjne są nieoprocentowane! Ich posiadaczy BS zachęca do wymiany na gotówkę.

Wronki jutra

23 kwietnia Radzie MiG przedstawiony został koncepcyjny plan przestrzennego zagospodarowania miasta opracowany przez Wojewódzkie Biuro Urbanistyki i Architektury w Pile. Projekt poddany będzie społecznej konsultacji i wyłożony zostanie do wglądu w Urzędzie MiG.

Jubileusz

1 czerwca br Szkoła Podstawowa Nr 2 obchodzić będzie 10-lecie nadania imienia Karnela Makuszyńskiego. Z okazji tej uroczystości we Wronkach, w dn. 7-9 czerwca, a nie jak podano wcześniej-1 czerwca, gościć będzie delegację „Kornelowców" z całej Polski.

Niecodzienny pochówek

Około 10 marca pod figurą w Ćmachowie znaleziono pięciomiesięczny płód. Postępowanie prokuratorskie wykazało, że znaleziony płód był wynikiem poronienia a akt złożenia go pod figurą formą ofiary i żalu matki. Zamiast pochówku?

sponsor
sponsor
Spomasz WRONKI
sponsor
sponsor

wronieckie sprawy

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

TMZW WRONKI 1279 1974

Rok II NR 4 (7) maj 1991 r. cena 2500 zł

Konstytucja 3 Maja

Ustawa Rządowa
prawo uchwalone dnia 3 maja 1791 r.
W imię Boga w Trójcy Świętego Jedynego
Stanisław August
z Bożej łaski i woli narodu
Król Polski
Wielki Książę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podlaski, Inflancki, Smoleński, Siewierski i Czernichwoski, wraz ze Stanisławem Skonfederowanymi w liczbie podwójnej naród polski reprezentującymi.

Uznając, iż los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia konstytucji narodowej jedynie zawisł, długim doświadczeniem poznawszy zadawnione rządu naszego wady, a chcąckorzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje, i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie wróciła, woli od hańbiących obcej przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą — egzystencję polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu, którego los w ręce nasze jest powierzony; chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przeszłych pokoleń zasłużyć; mimo przeszkód, które w nas namietności sprawować mogą; dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Ojczyzny naszej, i jej granic, z najwiekszą stałością ducha niniejszą Konstytucję uchwalamy, i tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklarujemy, dopóki by naród w czasie prawem przepisanym wyraźną wolę swoją nie uznał potrzeby odmieniania w niej jakiego artykułu. Do której to Konstytucji dalsze ustawy Sejmu teraźniejszego we wszystkim stosować się mają.

DEMOKRATYCZNA

Budżet

Na IX Sesji Rady Miasta i Gminy Wronki uchwalony został budżet gminy na rok 1991. Określony on został kwotą

14 360 480 000 złotych

zarówno w dochodach jak i wydatkach.

Przewidywany dochód mają stanowić:

1) podatki
   —od gospodarki uspołecznionej 5 792 420 000 zł
   od gosp. nieuspołecznionej 3 250 830 000 zł

W tej ponad 3-miliardowej kwocie mieszczą się również wszystkie podatki od nieruchomości i środków transportowych (płacone przez użytkowników indywidualnych)-wynoszą one 676 500 000 zł, co stanowi niespełna 5 proc dochodu gminy.

2) gospodarka mieszkaniowa,
   usługi komunalne,
   działalność różna 2 415 500 000 zł
3) rolnictwo i leśnictwo 194 720 000 zł
4) subwencja dla gmin, 1 783 530 000 zł
   dotacja na zadania zlecone
   gminom (z zakresu administracji rządowej) 923 480 000 zł

„Informację o planowanych wielkościach tych dochodów w 1991 r. uzyskano z urzędów skarbowych, które realizują dochody na rzecz naszego budżetu".

Trudno będzie Radnym, mając do dyspozycji 14 miliardów złotych, pozostawić po swojej kadencji trwały ślad!

Praktycznie wydatki budżetowe zabezpieczają jedynie i to na skromnym poziomie, funkcjonowanie miasta i gminy.

Stąd też największe wydatki związane będą z utrzymaniem:

1) gospodarki komunalnej 5 574 800 000 zł
   (oczyszczanie miasta,
   utrzymanie zieleni,
   konserwacja i drobne remonty
   ulic, placów, mostów i wiaduktów,
   dotacja dla przeds. gosp. kom.)
2) przedszkoli 1 780 960 000 zł
3) administracja samorządowa 1 643 814 000 zł
4) opieki społecznej 1 373 904 000 zł
5) Wronieckiego Ośrodka Kultury 803 722 000 zł

Są to wydatki określane mianem znaczniejszych. Jak z wykazu widać, nie ma wyszczególnionej tu żadnej inwestycji. Kontynuowana będzie jedynie (w miarę posiadanych środków) budowa cmentarza.

W trosce o Dom Dziecka

Zapowiedź wykwaterowania Domu Dziecka z klasztoru franciszkańskiego została urzeczywistniona konkretnym terminem!

Z końcem tego roku szkolnego trzeba będzie zwolnić jedną kondygnację, a po roku cały budynek.

Dalszy los „Domu" to problem Kuratora Dziskowskiego, ale czy tylko? Skoro trwa ożywiona w społeczeństwie dyskusja, wyzwalająca nie zawsze właściwe reakcje, to trzeba żeby i rajcowie naszej gminy zajęli w tej sprawie swoje stanowisko.

—Jest to ich moralny obowiązek.

(Takie było stanowisko Redakcji „WS").

Sprawa Domu Dziecka trafiła na forum Rady, a efektem było wydane oświadczenie:

„Rada Miasta i Gminy Wronki na IX Sesji w dniu 26 marca 1991 r.-po zapoznaniu się z aktualną sytuacją dotyczącą wykwaterowania Państwowego Domu Dziecka we Wronkach-wyraża swoje stanowisko pozostawienia w całości grupy dzieci na terenie miasta i gminy Wronki.

Równocześnie Rada zobowiązuje Zarząd Miasta i Gminy oraz Kolegium Rady do wypracowania, w porozumieniu z Kuratorem Oświaty i Wychowania, propozycji nowej lokalizacji Domu Dziecka oraz dalszych form działania w tym zakresie."

Czy uda się zrealizować postanowienie Rady, okaże najbliższa przyszłość.

wronieckie sprawy ● 64-510 WRONKI ul. Wiosenna 4

Redagują: Paweł Bugaj (red. nacz).
Klemens Stróżyński, Bogdan Tomczak,
Krystyna Tomczak
Zdjęcia: Paweł Bugaj

Skład:
Przedsiębiorstwo Specjalistyczne
„COMTEX" spółka z o.o.
Poznań, ul. Ziębicka 35
tel. 67-65-62

Druk: Wojciech Jopp
Zakład Poligraficzny
Poznań, ul. Łużycka 40
Nakład: 2.000 egz.

W sprawie porządków

„Wronki nie są miastem brzydkim lecz zaniedbanym"-mówi radny Jacek Bonowski tylekroć, ile razy poruszana jest na forum Rady sprawa wyglądu naszego miasta. Jawi się szansa zdecydowanej poprawy estetyki miasta i gminy. Na tejże sesji zoatał taki plan uchwalony. Do szerszego jego omówienia, jak i zamierzeń gospodarczych w mieście i gminie, wrócę w następnym numerze „WS".

Na razie jest wiosna a wraz z nią rozpoczynają się zewnętrzne porządki. Sprzątając swoje posesje, zakłady pracy, instytucje pamiętajmy, że od ich wyglądu zależy m. in. estetyka naszego miasta!

Pamiętajmy również o obowiązku sprzątania, o kórym przypomina i informuje poniższe obwieszczenie.

OBWIESZCZENIE

Zarządu Miasta i Gminy Wronki określające obowiązki właścicieli, najemców i administratorów budynków w zakresie utrzymania czystości i porządku w mieście i gminie Wronki.

Przepisy prawne ustalające obowiązki związane z utrzymaniem czystości i porządku:

1. Ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. Nr 3, poz. 6 z późniejszymi zmianami),

2. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 września 1980 r. w sprawie ochrony środowiska przed odpadami i nnymi zanieczyszczeniami oraz utrzymania czystości i porządku w miastach i wsiach (Dz. U. Nr 24, poz. 91),

3. Zarządzenie Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 28 lutego 1982 r. w sprawie zakresu obowiązków dozorców domów (M. P. Nr 9, poz. 62).

Zgodnie z ww przepisami jednostki organizacyjne i osoby fizyczne będące właścicielami lub zarządcami nieruchomości położonych w granicach administracyjnych miast lub wsi zapewniają utrzymanie czystości i porządku poprzez:

1. usuwanie odpadków z nie zabudowanych części nieruchomości i z części obiektu budowlanego przeznaczonego do wspólnego użytku oraz gromadzenie tych odpadów w miejscach na ten cel przeznaczonych, a w razie potrzeby odpowiednie ich unieszkodliwienie,

2. wyposażenie nieruchomości w urządzenia służące do gromadzenia odpadów oraz utrzymanie ich w odpowiednim stanie sanitarno-porządkowym,

3. oczyszczenie ze śniegu, lodu, błota oraz z innych zanieczyszczeń chodników, położonych wzdłuż nieruchomości i połowy szerokości jezdni na terenach miast i wsi o zwartej zabudowie, a także usuwanie śliskości w sposób wymagany przepisami; w odniesieniu do placu publicznego lub jezdni o szerokości powyżej 20 m.-oczyszczenie i usuwanie śliskości z chodników i pasa jezdni o szerokości 5 m. albo tylko z chodników, gdy ich szerokość przekracza 10 m.

4. Obowiązki utrzymania czystości i porządku określone w pkt. 1-3-na terenie budowy oraz na przyległych do niego chodnikach, jezdniach, ulicach i placach publicznych-ciążą na kierowniku budowy,

—w odniesieniu do lokali obiektów budowlanych służących do celów handlowych, gastronomicznych, magazynowych, produkcyjnych i innych podobnych celów oraz do celów użyteczności publicznej-ciążą na użytkownikach tych lokali i obiektów budowlanych, przy czym obowiązki te wykonują oni także na zewnątrz lokalu, w najbliższym otoczeniu i na jego zapleczu, na powierzchni ustalonej z zarządcą nieruchomości.

5. pielęgnowanie zieleńców, kwietników itp. zarówno na terenie nieruchomości, jak i przed nią na ulicy (placu) w granicach do krawężnika jezdni oraz ochrona ich przed deptaniem,

6. Odpady i śmieci oraz inne nieczystości właściciele i administratorzy nieruchomości mogą gromadzić tylko i wyłącznie w wyznachonych na ten cel miejscach (wysypiskach).

7. Usuwanie z budynków oraz z pomieszczeń i urządzeń przeznaczonych do ogólnego użytku nieaktualnych ogłoszeń, plakatów, afiszy, napisów i rysunków umieszczonych bez zgody zarządcy nieruchomości

Odpowiedzialność za wykonywanie czynności mających na celu utrzymanie czystości i porządku ponoszą osoby sprawujące zarząd nieruchomością, dozorcy domów lub inne osoby, które w drodze umowy z zarządcą nieruchomości podjęły się wykonywania tych czynności, albo też pracownicy jednostek sprawujących zarząd nieruchomości, którym powierzono wykonywanie tych czynności.

POUCZENIE

„Kto mając obowiązek utrzymania czystości i porządku w obrębie nieruchomości, nie wykonuje swoich obowiązków lub nie stosuje się do wskazań i nakazów wydanych przez właściwy organ w celu należytego stanu sanitarnego i zwalczania chorób zakaźnych-podlega karze grzywny od 20.000 zł do 300.000 zł (art. 117 kodeksu wykroczeń-rok publikacji-1971 z późniejszymi zmianami).

Podając powyższe do wiadomości Zarząd Miasta i Gminy informuje, że:

1. usługi w zakresie utrzymania porządku i czystości wykonuje Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej we Wronkach, z którym można zawrzeć odpowiednią umowę,

2. z dniem 15 kwietnia 1991 r. na terenie miasta i gminy rozpocznie się systematyczna kontrola realizacji obowiązków przez właścicieli, najemców i administratorów nieruchomości.

BURMISTRZ
Kazimierz Michalak
Wronki, dnia 8 marca 1991 r.

Kolumnę opracował: Paweł Bugaj

W sprawie odbudowy Domu Dziecka

W numerze 2(5) styczeń-luty 1991 r. „Wronieckich Spraw", pod apelem SdPR w sprawie Domu Dziecka, ukazała się notatka od redakcji (sygnowana J. B.) w której autor zarzuca władzom miejskim, że nie rozliczyły się ze środków społecznych przeznaczonych na odbudowę domu. W tej sprawie przedstawiamy oświadczenie Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Wronki. Jednakże obok tego oświadczenia warto podkreślić kilka spraw.

1. Pieniądze ze społecznej zbiórki nie były przeznaczone na odbudowę a na bezpośrednią pomoc dzieciom i Domowi. Wyłącznym dysponentem tych pieniędzy był Społeczny Komitet powołany przez Radę Narodową Miasta i Gminy Wronki. Główny ciężar odbudowy wzięły na siebie władze wojewódzkie (przeszło 80 proc. kosztów).

2. Zakres wykonanych prac przekracza pojęcie odbudowy. Faktycznie cały budynek został przebudowany (nowa kondygnacja, nowe stropy, nowe instalacje) i to zarówno w części zajętej przez Dom Dziecka jak i w części klasztornej. Mówiąc najkrócej-ze starego budynku pozostały piwnice, ściany nośne i część stolarki okiennej. Cała reszta jest nowa.

3. Tak znaczny zakres robót został wykonany dlatego, że w porozumieniu między Zakonem Franciszkanów a władzami wojewódzkimi z dnia 4 stycznia 1985 r., zapisano: „Po odbudowie obiekt nie zmieni swego dotychczasowego przeznaczenia (część zakonna i część oświatowa)."

Rzecznik Rady Miasta i Gminy Wronki
Stefan Kukawka

Oświadczenie

W grudniu 1984 r. spłonął Państwowy Dom Dziecka we Wronkach. Wielka tragedia, która rozegrała się na naszych oczach, wstrząsnęła sumieniami tak mieszkańców Wronek, jak i odbiła się szerokim echem w całym kraju. Jednym z przejawów było nadsyłanie darów pieniężnych dla ofiar pożaru Domu Dziecka.

Społeczny Komitet Pomocy Dzieciom powołany został uchwałą Rady Narodowej Miasta i Gminy Wronki z dnia 19 grudnia 1984 r. z zadaniem koordynowania wszelkich przedsięwzięć zmierzających do udzielenia pomocy poszkodowanym. Komitet ten utworzył konto Nr 1010-132 w Banku Spółdzielczym we Wronkach, na które to konto, podane do publicznej wiadomości, napłynęły wpłaty pieniężne od ofiarodawców. Wysokości wpłat były narastająco następujące:

— 31 grudzień 1984 r. — 1.450.027 zł 52 ofiarodawców
— do końca 1985 r. — 9.435.903 zł 648 ofiarodawców
— do końca 1986 r. — 9.999.709 zł 744 ofiarodawców
— do końca 1987 r. — 10.265.010 zł 758 ofiarodawców

Na koncie zgromadzono ostatecznie 10.265.010 zł.

Powyższa kwota z konta Społecznego Komitetu została przekazana przelewami na konto Domu Dziecka w następujących kwotach:

— 1987-04-16 przekazano 8.000.000 zł
— 1987-12-11 przekazano 2.138.577 zł
— 1987-12-23 przekazano 126.433 zł

RAZEM: 10.265.010 zł

Za przekazane pieniądze zakupione zostały „przedmioty nietrwałe" na wyposażenie Domu Dziecka. Były to najrozmaitsze sprzęty; meble, wyposażenie kuchenne itp., które do dzisiaj służą dzieciom. Zakupy zostały ujęte w dwóch wykazach przedłożonych do Urzędu Miasta i Gminy przez Dyrekcję Państwowego Domu Dziecka:

— z dnia 9.09.1987 r. — 43 pozycje zakupowe
— z dnia 20.02.1991 r. — 18 pozycji (większość z 1988 r.).

Na konto Społecznego Komitetu, jak i Urzędu Miasta i Gminy nie wpłynęły żadne środki finansowe ani rzeczowe od ofiarodawców z zagranicy.

Łącznie nakłady na odbudowę Domu Dziecka wyniosły 99.605.209 zł. Środki te pochodziły z budżetu wojewódzkiego i z budżetu Miasta i Gminy Wronki. Udział budżetu wronieckiego zamknął się kwotą 9.662.046 zł.

Powyższe rozliczenie nie obejmuje kosztu zakupu blachy miedzianej na pokrycie dachowe oraz kwoty 4 mln zł z ubezpieczenia obiektu, które przekazali OO. Franciszkanie.

Odbudowa była równoznaczna z kompletną modernizacją obiektu, podwyższeniem standardu, wykonaniem dodatkowej kondygnacji.

Odbudowa kontrolowana była pod względem jakości i tempa pracy przez Prezydium Rady Narodowej Miasta i Gminy, które wywierało znaczny wpływ na ówczesne władze wojewódzkie, jak i bezpośredniego wykonawcę.

Całość dokumentacji finansowej oraz ewidencyjnej odbudowy omawianego obiektu znajduje się u Skarbnika Miasta i Gminy Wronki.

Przewodniczący
Rady Miasta i Gminy
(Leszek Bartol)

Po pomoc do...

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej od marca urzęduje w nowym lokalu, byłym „białym domku", o który również zabiegała Szkoła Podstawowa nr 3. Ośrodek w chwili obecnej ma najlepsze warunki pracy w województwie. Do swojej dyspozycji ma 4 pomieszczenia administracyjne oraz 2 gospodarcze. Jedno pomieszczenie z wyposażeniem pozostawiono do dyspozycji PCK i PKPS. Trzy panie obsługują rejon miasta, dwie rejon wiejski a nad całością czuwa kierowniczka ośrodka p. Małgorzata Skrzypczak.

Rada Miasta i Gminy Wronki, jako jedna z pierwszych w województwie upoważniła kierowniczkę M-G OPS do wydawania decyzji administracyjnych w sprawach dotacji, świadczeń, w zakresie pomocy społecznej (Uchwała VIII-78-91)

Komu należy się pomoc społeczna, kto może się o nią ubiegać? W szczegółach w tym zakresie informuje ustawa z dn 29 listopada o pomocy społecznej, wprowadzona w życie 17 stycznia 1991 r. (dotychczas obowiązywała ustawa z 1923 r.)

Z krótkiej relacji p. Małgorzaty Skrzypczak wynika, że pomoc społeczna przynależy osobom z powodu: ubóstwa, sieroctwa, bezdomności, potrzeby ochrony macierzyństwa, bezrobocia, upośledzenia fizycznego lub umysłowego, długoletniej choroby, bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzeniu gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych i wielodzietnych, rodzinom zagrożonych alkoholizmem i narkomanią, w przypadku trudności przystosowania się do życia po opuszczeniu Zakładu Karnego, z powodu klęski żywiołowej lub ekologicznej.

Zasiłek socjalny należy się również dzieciom kalekim od urodzenia i tym, które zostały inwalidami do 18 roku życia niezależnie od warunków materialnych rodziny.

W pozostałych przypadkach o pomoc może ubiegać się ta problematyczna rodzina, w której dochód na 1 osobę nie przekracza najniższej emerytury czyli 595.000 zł.

Pomoc kojarzy nam się najczęściej z finansami. Jaką kwotą dysponuje Ośrodek?

Z budżetu miasta przyznano kwotę 528.704.000 zł oraz z zadań zleconych przez administrację rządową 845.200.000 zł. Kwota ta przeznaczona jest na zasiłki stałe i okresowe, pensje pracowników i utrzymanie ośrodka.

Z relacji Kierowniczki wynika, że na terenie miasta i gminy wydawanych jest 56 zasiłków stałych i 15 zasiłków okresowych. Wielkość zasiłków w chwili obecnej wynosi 535.500 zł. Zanim rodzina otrzyma pomoc, pracownik administracyjny musi wypełnić 16 stronic A-4, wywiad środowiskowy i rodzinny dla każdego rodzaju pomocy. Czas ten mógłby być przeznaczony na konkretną pracę socjalną.

Pracownicy Ośrodka odczuwają zapewne słuszny żal, że nie uczestniczą w podziale darów z Holandii. Znają one zapewne najlepiej kłopoty i problemy swoich podopiecznych, szczególnie jeżeli chodzi o przydział sprzętu rehabilitacyjnego.

Jak już wiemy, Panie z M-G organizują spotkania ze swoimi podopiecznymi. Cel tych spotkań wykracza poza sferę materialna. Liczy się człowiek, jego dusza, potrzeba radości i uśmiechu.

Wśród wielu zadań odnajdujemy takie jak:

— wiosenne spotkanie dla dzieci niepełnosprawnych fizycznie
— spotkanie z dorosłymi osobami niepełnosprawnymi
— akcyjna zbiórka odzieży.

Chcesz pomóc-zgłoś się do Ośrodka Pomocy Społecznej; oczekujesz pomocy-zgłoś się również do tego ośrodka.

ul. POLNA 4- tel. 54 00 44

Krystyna Tomczak

Na marginesie...

. Pod koniec sesji, w punkcie „Sprawy różne" zabrałem głos jako redaktor „WS", aby przeprosić Burmistrza i Radnych za opublikowanie niewłaściwej informacji o ulgach w podatku od nieruchomości.

Przy okazji tłumaczenia się z popełnionego błędu zaproponowałem rzecznikowi prasowemu rady-Stefanowi Kukawce, aby jako osoba kompetentna, w temacie dobrze zorientowana i do informowania społeczeństwa (o poczynaniach Rady i Zarządu MiG Wronki) powołana, publikował się również na łamach „Wronieckich Spraw". Wieści z magistratu byłyby bardziej autorytatywne.

Niestety! Rzecznik prasowy RMiG zdecydowanie odmówił.-Stwierdził, że jest zobligowany do publikowania materiałów w „Głosie Ziemi Szamotulskiej-wkładka „Wieści z Wronek", opłacana przez Zarząd naszej gminy.

Teraz już wiesz Czytelniku, dlaczego kolumnę „Z MAGISTRATU" podpisuje nie „Rzecznik Prasowy Rady Miasta i Gminy Stefan Kukawka", lecz Paweł Bugaj.

Prowadzę tę kolumnę, bo jako radny czuję się odpowiedzialny (mając gazetę do dyspozycji) za dostarczanie społeczeństwu tychże informacji. Aby były wiarygodne i ewentualnych błędów pozbawione, będą one odtąd autoryzowane przez Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Wronki-Leszka Bartola.

Paweł Bugaj

Od Redakcji!

SPROSTOWANIA PRZEPROSINY PODZIĘKOWANIA

Numer 6 Wronieckich Spraw nie miał być-jakby mogło się wydawać — numerem prima-aprilisowym, lecz wydaniem świątecznym o zwiększonej objętości i — w ładnej szacie graficznej. Tymczasem...?

-Było to chyba najgorsze wydanie naszego pisma. Do Czytelników trafił numer „WS" anemicznie blady i z błędami; niedodruku, przeinaczonymi nazwiskami, mylną informacją.

Niektórzy cyfrę „6" uważają za cyfrę szatańską. -Być może czort jakiś to sprawił, że takie wyszły jaja-nieświąteczno świąteczne.

Przepraszam tych Emerytów i Rencistów, którzy z gazetą w ręku do magistratu szli i ulgi 50 proc w podatku od nieruchomości się domagali.

Przepraszam Panie z Urzędu MiG, którym kłopotów przysporzyłem i wszystkich, którzy przez moją mylną informację mnie i gazetę przeklinali. I chociaż osobiście jestem za takimi ulgami, to jednak pozostały one tylko wariantem projektu do uchwały o podatkach. Niestety tak zaproponowana ulga (jedna z licznych) nie znalazła akceptacji Rady M i G.

Tak więc, ulgi podatkowe od nieruchomości przysługują:

1) emerytom i rencistom, którzy zdali swoje gospodarstwa na skarb państwa. Zwalnia się ich od podatku **za pozostałe budynki** w części powyżej 20 m kw. powierzchni użytkowej, o ile nie prowadzi się w tychże obiektach działalności gospodarczej,

2) osobom fizycznym **za pozostałe budynki** w części powyżej 50 m2 powierzchni użytkowej na terenach wiejskich.

Jak z tego wynika ulgi w podatku od nieruchomości dotyczą jedynie terenów wiejskich.

A więc nie wszędzie gnębi się polskiego rolnika.

W artykule pt. „Harcerska Akcja Zimowa" błędnie wpisano nazwisko. Zamiast Sebasian Spychak, powinno być **Sebastian Spychała.** To on „udostępniał swój komputer wraz z grami komputerowymi."

Wśród błędów, które uszły korekcie, znalazł się również i ten dotyczący naszego redakcyjnego kolegi-**Eugeniusza Jankowiaka,** który był autorem rysunku na pierwszej stronie, a nie jak błędnie podpisno Eugeniusz Jankowski.

Zainteresowanych i Czytelników za pomyłki i błędy-przepraszam!

Natomiast,

za wszelką korespondencję, za świąteczne życzenia i pozdrowienia-do i dla Redakcji „WS"-w imieniu całego zespołu redakcyjnego Wszystkim serdecznie dziękujemy.

Paweł Bugaj

Unia Wielkopolan

- materiały z I konferencji prasowej

W marcu do redakcji „Wronieckich Spraw" wpłynęło zaproszenie na konferencję prasową, sygnowane przez Unię Wielkopolan. Zaproszenia takie otrzymało 60 pism regionalnych z terenu historycznej Wielkopolski, a 13 marca o godz. 14.00 w sali Izby Rzemieślniczej w Poznaniu zasiedli redaktorzy 20 czasopism. Wśród nich znalazłem się i ja jako przedstawiciel naszej gazety.

Czym jest właściwie Unia Wielkopolan? W jednym ze swoich wywiadów Ludwik Ratajczak, członek Zarządu Unii, tak to określa: „Unia nie jest partią. Jest ruchem społecznym, który w niczym nie naruszając kompetencji samorządów i istniejącego porządku prawnego państwa postuluje wykorzystanie własnych wzorców godpodarności, przedsiębiorczości i odpowiedzialności. Unia Wielkopolan nie chce uzdrawiać Polski, chcemy z wielkopolskimi samorządami opracować nowoczesną koncepcję państwa regionalnego, gdzie nasz region będzie wzorcem dla innych, a administracja będzie na poziomie XXI wieku".

Według koncepcji Unii, państwo nasze powinno się składać z 12 dużych regionów o znacznej samodzielności, także finansowej. Wzorem mogą tu być Niemcy czy Francja, gdzie ten system znakomicie się sprawdza. W Europejskiej Karcie Samorządu Terytorialnego czytamy:„Zasada samorządności terytorialnej musi być uznana w prawie wewnętrznym oraz, w miarę możliwości, w Konstytucji". Trzeba bowiem pamiętać, że spośród warunków integracji z Europą zachodnią dwa są podstawowe-wymienialność waluty i regionalizacja. Bez nich niemożliwy jest autentyczny rozwój gospodarczy.

Konferencję prasową 13 marca otwarł pan Ludwik Ratajczak dzieląc się kilkoma refleksjami na temat obecnej sytuacji w dziedzinie samorządności terytorialnej. Unia negatywnie ocenia panujący stan rzeczy, gdy **istnieje samorząd terytorialny, ale fundusze dzielone są centralnie.**

Poza tym Warszawa usiłuje pomniejszyć rangę regionów przewidując dla nich **sejmiki a nie sejmy regionalne.** Takie sejmy powinny mieć władzę stanowienia prawa w regionie. Stanowisko Warszawy just zrozumiałe biorąc pod uwagę wieloletnie uprzywilejowanie tego miasta, ale tym bardziej należy stworzyć przeciwwagę dla koncepcji centralistycznych. Dlatego w zakresie regionalizacji Unia Wielkopolan ściśle współpracuje z Gdańskiem i Śląskiem.

W dziedzinie administracji Unia optuje za przywróceniem powiatów, a ściślej-starostw-jako pośredniego ogniwa w zarządzaniu dużym regionem. Obecny podział na rejony jest wydumany i nie usuwa chaosu administracyjnego.

Inny z członków Zarządu Unii, dr Bernard Perlak, przedstawił sporo argumentów przemawiających za regionalizacją wg projektu wielkopolskiego. Przypomniał, że gospodarczy i organizacyjny sukces Wielkopolski w XIX wieku wynikał z ówczesnej konieczności konfrontacji ze świetnie zorganizowanym państwem pruskim. Nasze wejście do Europy stwarza podobną sytuację i od nas będzie zależało, kto we wspólnym eurpejskim domu będzie mieszkał w pokojach, a kto w suterenie. Dlatego regiony muszą być finansowo samodzielne i odpowiedzialne za swój stan gospodarczy. Przynajmniej 65 proc. dochodów powinno zostawać w regionie. **Unia nie może zgodzić się na to, aby w Konstytucji, która ma zostać uchwalona, brakowało zapisu, jaka część dochodów zostaje w dyspozycji gmin i regionów.**

Doprowadzi to rzecz jasna, do zróżnicowania poziomu gospodarczego różnych części naszego kraju, ale taka sytuacja sprzyja dobremu gospodarowaniu i lepszemu wykorzystaniu środków. Jeżeli zaś chodzi o podatki lokalne, państwo powinno ustalić **nie górne lecz dolne ich kwoty.**

Doktor Perlak przedstawił też koncepcję, by przyszły Senat (Izba Samorządowa) składał się z osób delegowanych przez samorządy i przez nie odwoływanych. W toku dyskusji rozważano kwestię stworzenia lobby parlamentarnego, które reprezentowałoby w Sejmie koncepcję regionalizacji. Potrzebny też jest bank wspomagający tę sprawę, organizacje przedsiębiorców, rolników i tym podobne.

Dla redakcji poglądy Unii Wielkopolan są tym bliższe, że społeczeństwo Wronek od dziesięciu lat toczy walkę o prawo decydowania o sobie, o swoją „małą regionalizację". Z Unią Wielkopolan będziemy utrzymywać kontakty, sądzę, że z pożytkiem dla obu stron.

Klemens Stróżyński

SPRZEDAM

dwie działki budowlane, sąsiadujące ze sobą o łącznej powierzchni 5 300 m^2
Kontakt: Wronki, ul. Nadbrzeżna 28

KUPIĘ

transformator do telewizora-Rubin 710 lub cały blok do telewizora Rubin 714.
Wronki, tel. 540-996 (po godz 16.00)

MONTAŻ I INSTALACJA ANTEN SAT ORAZ ZBIORCZYCH SYSTEMÓW ANTENOWYCH RTV-SAT

S-ka.

MATAJ TOMASZ, WIECZOREK PIOTR
WRONKI OS. ZAMOŚĆ 20 WRONKI UL. MICKIEWICZA 20A

Grzegorz Lewandowski

specjalista
INTERNISTA

Przyjmuje:
w środy , godz. 15.00 - 17.00
Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 14

Andrzej Masiakowski

specjalista
reumatolog

przyjmuje:
w czwartki, godz. 15.30 - 17.30
Wronki, ul. „Powstańców Wlkp. 14

Wspólnota w budowie...

„Jeżeli Pan domu nie zbuduje, na próżno się trudzą ci, którzy go wznoszą" Ps. 127, 1

Minął roczek od chwili podjęcia konkretnych prac budowlanych przy wznoszeniu tymczasowej kaplicy w Os. Borek dla mieszkańców tej nowej części naszego miasta. Dzięki zaangażowaniu wiernych z okolicznych bloków w krótkim czasie powstało miejsce gromadzące Wspólntę wielbiącą Stwjórcę Wszechświata. Potrzeba serca przyprowadzała na plac budowy wielu mężczyzn, którzy swoim wysiłkiem i zdolnościami wznosili ściany kaplicy.

Na uwagę zasługuje fakt, że do prac montażowych zgłaszali się nawet mieszkańcy odległego Zamościa. W toku prac ujawniały się talenty do poszczególnych fachowych prac i okazało się, że amatorzy z odrobiną ambicji mogą dorównać specjalistom. Trudniejszym momentem było olistwowanie wnętrza kaplicy, tu nie tylko fachowość ale wielka cierpliwość i systematyczność były koniecznym wymogiem. Na duże kłopoty zostaliśmy skazani przy temacie: kanał cieplny. Woda zalewająca kanał okazała się trudnym zadaniem, życzliwe ręce wspólnoty rozwiązały i ten problem. Sprawnie zostało wykonane nagłośnienie wewnątrz i na zewnątrz kaplicy. Pozostało do wykonania wnętrze zakrystii, szafy na szaty i naczynia luturgiczne.

Trwają przygotowania do otwarcia Ośrodka Duszpasterskiego p. w. bł. Urszuli Ledóchowskiej. Patronka działała jako wychowawczyni na terenie Wielkopolski i w pobliskich Pniewach. Chociaż plebiscyt na patrona kaplcy „wygrała" Królowa Polski, nie spełniliśmy wymogu Kurii Metropolitalnej: patron nie może występować w dekanacie i najbliższej okolicy. Tymczasem maryjne tytuły noszą kościoły: w Wronkach klasztorny, w Sierakowie i sanktuarium maryjne w Lutomiu.

Przyszłą wspólnotę parafialną mają tworzyć: Os. Borek, Os. Słowackiego Słoneczna Mieckiewicza, Samołęż i Stróżki. Na koniec kwietnia br. liczba mieszkańców tej wspólnoty wynosi 3080 osób.

Pierwsza rocznica rozpoczęcia działalności wokół kaplicy to okazja do zaprezentowania kilku liczb z dziedziny gospodarczo-finansowej

a) materiały budowlane:76 mln
b) transport:54 mln
c) usługi:161 mln

Dotychczasowe koszta instalacji kaplicy wynoszą ok. 300 mln. Ofiary finansowe społeczeństwa pochądzące ze zbiórek w kaplicy, przed klasztorem czy organizowane przez Komitet Budowy wynoszą 78 mln. Suma 214 mln. to praca społeczna mieszkańców zakładu w naszym mieście, który by nie uczestniczył w tworzeniu Ośrodka Duszpasteerskiego.

Każdy Dom Boży służy człowiekowi, naszemu stawaniu się i dojrzewaniu w człowieczeństwie. Jestem przekonany, że Kaplicy już jednoczy środowisko, rodzi się wspólnota serc i wyzwala bogate pokłady dobra tkwiące w nas. Nowy Dom Pana niech będzie dla nas oazą Wyciszenia i kopalnią Bożej Energii do życia i pracy. Pan czeka, Przyjdź!

Ks. Piotr Mamet

ZŁOTE GODY

50-lat w związku małżeńskim przeżyli:

Helena i Stanisław JUDKOWIAK z Wronek

Anna i Kazimierz FISCHBACH z Chojna

Jubilatom życzymy jeszcze wielu radosnych, wspólnie przeżytych lat.

Redakcja

Święte Rekolekcje w nowym wydaniu

W miesiącu marcu odbyły się w naszej parafii rekolekcje dla dzieci i młodzieży. Pierwszy raz (zgodnie z Instrukcją Ministra Edukacji Narodowej) na ten czas przerwane zostały zajęcia szkolne. O krótką ocenę przeprowadzonych ćwiczeń duchowych poprosiłem księdza Proboszcza.

Ks.P. — Rekolekcje były potrzebne i owocne, wzięło w nich udział 90 proc. uczniów. W latach poprzednich frekwencja nie przekraczała 50 proc. Podział na grupy wiekowe umożliwił bliższe nawiązanie kontaktu z dziećmi przez dostosowanie problematyki do ich rozwoju psychofizycznego.

Inny problem stanowiła opieka nad dziećmi. Oparta ona była głównie na katechetach. Trudno było im opanować (szczególnie przed kościołem) ten ogromny żywioł dzieci szkół ponadpodstawowych, którzy w większości uczestniczyli w rekolekcjach razem ze swoimi uczniami.

Grób Pański w Kościele Klasztornym o. o. Franciszkanów. R. 1991
fot. Grzegorz Rusinek

— Czy w nowej formie prowadzone rekolekcje przyczyniły się do integracji szkoły i kościoła we wspólnym wychowaniu dzieci i młodzieży?

Ks. P. — Rekolekcje sprzyjają temu. Można i trzeba problemy wychowawcze nauczycieli i katechetów uwzględniać w pogadankach rekolekcyjnych.

— Czy nie należało wykorzystać czasu przerwy szkolnej, by zorganizować spotkanie księży i katechetów z nauczycielami, mając na uwadze, w jak nagły sposób weszła religia do szkół?

Z perspektywy 6-miesięcy można już mówić, chyba bez emocji, o wspólnych problemach?

Ks. P. — Takie spotkanie nie było planowane, nie myśleliśmy o tym przed rekolekcjami. Ograniczyłem się tylko do spotkania z dyrektorami. Ale potrzeba zorganizowania takiego spotkania istnieje.

Wywiad swój kończę wypowiedzią Sióstr-katechetek:

Święte dni rekolekcyjne w naszej parafii-dni spotkania z Bogiem przebaczającym w Eucharystii, z Jego Słowem, były ważnym wydarzeniem dla młodzieży i dzieci. W czasie tych świętych dni były też poświęcone krzyże dla klas szkolnych przyniesione przez delegacje klasowe. Chrystus bezbronny w Eucharystii, miłością swoją rozpalił serca dzieci-zapraszał do czynienia dobra.

Niech dobro Chrystusa prowadzi nasze dzieci do zwycięstwa nad złem.

Rozmawiał: Paweł Bugaj.

Duchowe puchary

W cztery kolejne niedziele: 3, 10, 17 i 24 marca rozegrano na terenie parafii Biezdrowo II Turniej Tenisa Stołowego o puchar księdza wikariusza Pawła Pawlickiego. Turniej przeprowadzono w Wartosławiu, Biezdrowie, Wróblewie i finały (24 marca br.) ponownie w Wartosławiu. Do finałów zakwalifikowało się po 8 zawodników w każdej kategorii wiekowej, którzy uzyskali najwięcej punktów w trzech pierwszych turniejach. W Wartosławiu puchar księdza Pawła Pawlickiego zdobył Waldemar Lehmann wygrywając po zaciętej walce z Andrzejem Tyrchanem, trzecie miejsce zajął Wiesław Darłak. W pozostałych kategoriach zwyciężyli: młodzicy (do 16 lat)-1. Marek Kudliński. 2. Zdzisław Skrzypczak. 3. Marek Pogorzelczyk.

Oldboje (powyżej 35 lat) 1. Włodzimierz Brzóska. 2. Zygmunt Rydlewicz. 3. Wiesław Chojan.

Każdy z uczestników finału oprócz dyplomu otrzymał nagrodę rzeczową, które to nagrody ufundowali anonimowi sponsorzy. W prowadzonej nieoficjalnej punktacji między wioskami kolejność była następująca: Wartosław 137 pkt. Biezdrowo 77 pkt. Wróblewo 64 pkt. Ćmachowo 45 pkt. Pożarowo 30 pkt.

Fundator pucharu ksiądz Paweł brał także udział w turnieju i szło mu całkiem dobrze, zajął w swej kategorii 5 miejsce. Podsumowując turniej należy podkreślić duże zaangażowanie młodzieży, sportową atmosferę i wysoki poziom w głównej kategorii pucharowej, gdzie pierwszych 4 zawodników mogłoby uczestniczyć np. w rozgrywkach klasy wojewódzkiej.

W całym Turnieju startowałoio 54 zawodników. Teraz oczekuje się na następny turniej o puchar księdza proboszcza parafii Biezdrowo w piłkę nożną, którą zostanie rozegrany już w czerwcu.

ANDRZEJ HIBNER

Co dalej z kulturą?

Dyrektor WOK-Bogdan Czerwiński

Większość mieszkańców Wronek od szeregu lat czuje niedosyt w zakresie życia kulturalnego.
Od czasu do czasu odwiedzi naszą skromną scenę zespół muzyczny i przy zwiększonej sile decybeli „odegra" swój program.
Zginęła tradycja chodzenia do kina, mimo bardzo ambitnego programu i usilnych starań dyrektora o sprowadzanie dobrych filmów. Króluje video i rosną jak grzyby po deszczu wypożyczalnie kaset. Życie towarzyskie ogranicza się do spotkań przy szklanym ekranie, któremu bardzo często towarzyszą chmurki z dymu papierosowego.

Wiemy już, że pod koniec ubiegłego roku wyłoniono z konkursu dyrektora dla nowo utworzonego Wronieckiego Ośrodka Kultury, p. Bogdana Czerwińskiego.
W skład ośrodka weszły: dom kultury, kino, biblioteka, świetlice wiejskie i amfiteatr w Olszynkach.
15 marca br. powołana została Rada Programowa-organ doradczy dyrektora i opiniujący działalność kulturalną.
Radzie przewodniczy p. Jolanta Michalak-nauczycielka z Szkoły Podstawowej Nr 1.

Roczny plan WOK uwzględnia działania na rzecz demokratyzacji kultury, w celu koordynowania działań kulturalnych na terenie Miasta i Gminy.
Dyrektor liczy na współpracę z oświatą, z absolwentami i studentami uczelni artystycznych.
Pragnie widzieć ich w charakterze instruktorów kół zainteresowań.
W świetlicach wiejskich pragnie współpracować z organizacjami, które do tej pory wykazywały się działalnością kulturalną. Wśród zadań znajdujemy i te, które służą upowszechnianiu różnych dziedzin sztuki takich jak:

1) **taniec** — w różnych formach dla najmłodszych, starszych i dorosłych. Jest więc aerobic, rytmika, taniec jazzowy, folklorystyczny-pod kierunkiem Wioletty Słupińskiej.
Są również zespoły taneczne „Groteska I", „Groteska II" i „Rock", pracujące pod kierunkiem Andrzeja Śpiewaka.

2) **muzyka**
— Zespół wokalno-muzyczny „Sekwens" pod kier. Marka Tylki,
— Zespół wokalno-instrumentalny „Kołodzieje" pod kier. Franciszka Runowskiego
— Orkiestra dęta pod dyrekcją Marka Kardowskiego,

3) **teatr** — coś nowego, co dopiero robi się na scenie WOK-u, a nieśmiałe kroki w tym kierunku czyni instruktor-pani Ewa Hejnowicz.
Kolejnymi dziedzinami, którym zamierza poświęcić się sporo czasu, są plastyka, film i fotografia.
Obejrzymy zapewne, chociaż w terminie późniejszym, wystawy plastyczne, fotograficzne, wystawę plakatów.
O ile warunki pozwolą i szkoły włączą się do współpracy, zamierza się utworzyć kółko fotograficzno-filmowe.
Pracownicy biblioteki czuwają nad tym, aby dobra książka trafiła pod strzechy. Wiele „białych kruków" znajduje się w prywatnych domowych bibliotekach. Planuje się skup tych książek oraz odzysk bajek, literatury młodzieżowej, które odłożone zostały do lamusa, a mogłyby służyć innym.

Apelujemy do mieszkańców o pomoc we wzbogacaniu księgozbioru miasta, tym bardziej, gdy w przyszłości biblioteka otrzyma nowe pomieszczenie w obiekcie muzeum.

W zakresie sportu i rekreacji pole do popisu mają warcabiści i szachiści, których gra dzięki wspaniałym opiekunom p. Mametowi i Mielcarkowi, przynosi chlubę naszej gminie. Z zacięciem ćwiczą kulturyści a i dla wędkarzy rozpoczął się „rybi sezon". Dużym powodzeniem cieszą się dyskoteki dla młodzieży. Chociaż wiele do życzenia ma jeszcze kultura osobista młodzieży w czasie zabawy, ale nad tym, jak ją poprawić, myślą organizatorzy.

Mimo krótkiego okresu działalności WOK udało się już podjąć niektóre prace gospodarcze. Świeżą farbą pachną niektóre salki i zaplecze gospodarcze.

Planów i zamierzeń jest bardzo wiele. Wypada życzyć wytrwałości dyrektorowi Bogdanowi Czerwińskiemu i jego pracownikom, a być może będziemy wówczas bliżej kultury?

Zespół taneczny, Groteska

Prasowi konkurenci

W Szkole Podstawowej nr 1 im. Janusza Koczaka rośnie zaplecze redakcyjne dla „Wronieckich Spraw". Pod okiem p. Magdaleny Chruściel-Czerskiej wydawany jest dwumiesięcznik pt „PULS". Stały zespół redakcyjny tworzą: Agnieszka Szewczak, Kasia Francuzik, Remigiusz Naparty. Wspomagają ich i inni uczniowie: Agnieszka Coda, Ania Jagielska, Magda Budych, Dagmara Dudziak, Justyna Piotr, Edyta Hibner, Julia Kukawka, Mariusz Frankowski, Monika Maciołek.

Pisemko zawiera ciekawostki, miłe i wesołe żarty i humory własne i z przedruku. Są tam ogłoszenia, krzyżówki i rebusy, zdjęcia ulubionych piosenkarzy i aktorów. Szata graficzna przyjemna dla oka, wzbogacona kreskówkami i rysunkami. Ośniostronicowy egzemplarz for. A-4, po opracowaniu zostaje powielany kserograficznie, w zależności od hojności zakładów pracy, w nakładzie ok. 30 egzemplarzy. Później uczniowie go kolorują i poprzez sklepik uczniowski rozprowadzają w cenie 500 złegz.

Zapotrzebowanie na „PUSL" jest znacznie większy, jednak na przeszkodzie stoi problem braku własnego kserografu. Ale i ten problem szkoła niebawem chyba pokona, ponieważ zakład opiekuńczy, którym jest Przedsiębiorstwo Przemysłu Metalowego „POMET-2", obiecało zafundować szkole to wymarzone urządzenie.

„Wronieckie Sprawy" czekają na artykuły z życia szkoły-na relacje z uroczystości , niecodziennych lekcji.
Zespołowi Redakcyjnemu „PULSU" gratulujemy, życzymy wytrwałości i zachęcamy do współracy.

SZUKANIE TALENTÓW

W dniach 11-12 kwietnia w sali Domu Kultury odbył się konkurs recytatorski. O miano najlepszych w dwóch kategoriach wiekowych walczyli uczniowie naszych szkół.

Do konkursu przstąpiło 76 uczestników, z czego 11 ze szkół ponadpodstawowych. Wśród uczniów starszych najlepszymi były: Iwona Paradiuk-TM-E, Katarzyna Dokrzewska-TM-E, Wiesława Dworczak-ZSZ. W grupie tej przyznano również 2 wyróżnienia.

W kategorii szkół podstawowych najlepsza była Joanna Wierciuch-Szk. Podst. nr 3, Anna Bilska-Biezdrowo, Beata Głowacka-SP-2.
Przyznano 16 wyróżnień z czego 3 dla SP-1, 6-SP-2, 3-SP3, 2-SP Nowa wieś, 1-SP Chojno, 1-SP Biezdrowo.

Puchar przechodni Ośrodka za najlepsze osiągnięcia w tym zakresie otrzymała Szkoła Podstawowa nr 2. Wszyscy uczestnicy konkursowych zmagań otrzymali pamiątkowe książki, a najlepsi cenne nagrody.
Fundusz na nagrody przekazali właściciele 12 prywatnych sklepów i zakładów rzemieślniczych oraz Spółdzielnia Pracy „Postęp", a wynosił on ponad 1.200.000 zł.

Organizatorzy konkursu serdecznie dziękują za pomoc finansową. Podziękowania i gratulacje należą się również nauczycielom przygotowującym swoich wychowanków do konkursu.

Kolumnę opracowała: KRYSTYNA TOMCZAK

WRONKI — BEVERWIJK

Mieszkańcy Wronek, zwłaszcza czytelnicy gazety „Wronieckie Sprawy" wiedzą, że od 10 lat istnieją bardzo bliskie kontakty pomiędzy miastami, a konkretnie między mieszkańcami Wronek i Beverwijk — Holandia. Przypomnę tylko, że pierwsze kontakty to pomoc mieszkańcom Wronek w 1981 r. w postaci otrzymywanych paczek, następnie pomoc w wyposażeniu nowo wybudowanego Ośrodka Zdrowia oraz transporty z paczkami i sprzętem dla Domów Specjalnych i Domu Dziecka. W marcu br. do Wronek przybył już 53. transport.

W październiku 1990 r. przybyła do Wronek z Beverwijk grupa specjalistów, która zaproponowała nam nową formę współpracy polegającą na zasadzie partnerstwa. Propozycję tę przyjęliśmy i po kilkudniowych rozmowach uzgodniliśmy kierunki działania w 6. grupach tematycznych. Z uwagi na to, że przyjęcie niektórych rozwiązań wymagało pewnych uzgodnień postanowiliśmy, że będąc przez cały czas w kontakcie, w marcu, kwietniu i maju 1991 r. wznowimy bezpośrednie rozmowy, których wynikiem ma być ostateczne określenie programu działania naszych miast.

W celu przeprowadzenia tych rozmów na zaproszenie grupy holenderskiej, 29 maja ma wyjechać 15-osobowa grupa do Wronek do Beverwijk.

Równocześnie trwają rozmowy z Grupą ds. Rolnictwa w sprawie wyjazdu do Holandii w dniach 16-21.06. br. 4. osób na zasadzie wymiany w celu przeprowadzenia rozmów na tematy specjalistyczne dotyczące produkcji rolnej, hodowli i przetwórstwa rolno-spożywczego.

Obecnie pani mgr. Anna Orlińska, dyr. Państwowego Domu Dziecka, przeprowadza ostateczne uzgodnienia dotyczące wyjazdu na wakacje do Holandii dzieci z domu dziecka.

O przebiegu rozmów oraz ich wyniku będę informował czytelników w następnych numerach naszej gazety.

Mając na uwadze fakt, że przez cały 10-letni okres inicjatorem wszystkich działań w Holandii na rzecz Wronek jest W.A. Spruit, na wniosek Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej postanowieniem Rady Miasta i Gminy Wronki — wyróżniony został odznaką honorową „Za zasługi dla mista i gminy Wronki". B.T.

„Muzeum Regionalne" we Wronkach — Ale kiedy?

Mimo że od kilku lat w Spichrzu przy ul. Szkolnej i w jego bezpośrednim otoczeniu są roboty związane z przystosowaniem tego obiektu na muzeum regionalne z częścią biblioteczną, nie ma odważnego, który by określił termin oddania budynku do użytku. Trudność ta wynika przede wszystkim z powodu zmian finansowania tej działalności. Do końca ubiegłego roku większość wydatków była pokrywana przez Urząd Wojewódzki. Obecnie wszystkie wydatki będą pokrywane przez Urząd Miasta i Gminy.

Zaniepokojenie moje powiększyło się tym więcej, gdy w zatwierdzonym na IX sesji w dniu 26.03.1991 r. budżecie na 1991 r. Rada Miasta i Gminy nie uwzględniła na ten cel żadnych środków.

W przerwie sesji na ten temat prowadziłem rozmowy z członkami zarządu miasta i gminy oraz radnymi i otrzymałem zapewnienie, że sprawą ukończenia robót w muzeum są zainteresowani, o ile zwolnią się jakieś środki, to zostaną przeznaczone na ten cel.

Jednocześnie zwracamy się z apelem do zakładów, rzemieślników oraz osób prywatnych o pomoc w zakończeniu robót przez wpłacenie dobrowolnych datków na konto Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej w Banku Spółdzielczym we Wronkach nr 1108-139-31 lub Urzędu Miasta i Gminy również w Banku Spółdzielczym we Wronkach, konto nr 752-225, albo świadczenie wykonania konkretnych robót: elektrycznych, stolarskich, ślusarskich, malarskich, architektury wnętrz. W sprawie wykonania robót prosimy o kontaktowanie się z Urzędem Miasta i Gminy we Wronkach, redakcją gazety względnie bezpośrednio z Bogdanem Tomczakiem w godzinach pracy Zakładu Przemysłu Ziemniaczanego we Wronkach, a po godzinach pracy: os. Mieszka I 1A/3, tel. 540-157. W zakres ww. robót wchodzi: układanie płytek posadzkowych i ściennych, podłóg i boazerii, stopni i podestów schodowych. Jednocześnie zaznaczamy, że podstawowe materiały do wykonania robót są zakupione. O ile znajdą się odpowiednie środki, a zaawansowanie robót jest duże, to istnieje szansa zakończenia prac i oddania obiektu do użytku w tym roku.

Mimo że roboty związane z przygotowaniem spichlerza na cele muzealne nie są jeszcze zakończone, to w dalszym ciągu oczekujemy na przekazywanie względnie zgłaszanie do ekspozycji eksponatów muzealnych. O uzyskanej pomocy jak i postępie prac będziemy informować naszych czytelników w następnych numerach gazety „Wronieckie Sprawy".

Bogdan Tomczak

STICHTING MEDISCHE HULP IJMOND-WRONKI

HOLENDERSKA FUNDACJA POMOCY MEDYCZNEJ IJMOND-WRONKI

STICHTING STEDENBAND BEVERWIJK — WRONKI

STOWARZYSZENIE WSPÓŁPRACY BEVERWIJK — WRONKI

Tien jaar Beverwijk — Wronki

1981 — 1991

Dziesięć lat Beverwijk — Wronki

Der Rat Stadt
und der Gemeinde Wronki
verleiht dem Herrn
Willem Aleksander Spruit
Ehrenabzeichen „für Verdienste
für die Stadt und Gemeinde Wronki

Wronki, 1991-04-23

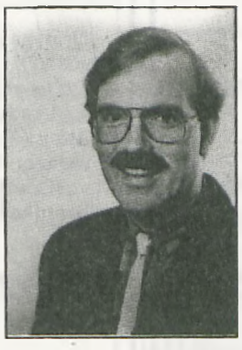

Postanowieniem Rady Miasta
i Gminy Wronki
Willem Aleksander Spruit
Wyróżniony został
ODZNAKĄ HONOROWĄ
„Za Zasługi dla Miasta i Gminy Wronki"

Wronki, 1991-04-23

W.A. SPRUIT

secretaris — Sekretarz /Kierownik

...lajowe święta

Umiłowanie świąt wysysamy z mlekiem matki. Zdaje się temu przeczyć fakt, że niemowlęta odżywiane sztucznie po osiągnięciu dojrzałości również wolą dnie świąteczne od roboczych. Ale im jest wszystko jedno, co za święto. Ci natomiast, co ssali matki, zdradzają selektywną akceptację świąt.

Przedwojenne matki-Polki swym oseskom przekazywały umiłowanie święta Konstytucji 3 Maja. Jest to święto warte uznania go za wzór święta w ogóle, jako że utrata jednego dnia roboczego równoważyła dwa dni świąteczne. Polacy ...ili święto konstytucji, ...cy — święto Maryi Królo... ki. Polacy-katolicy, a tych ...kszość, osiągali 200-pro... natężenie świąteczności.

...wojenne matki — przewodniczki pracy podając pierś niemowlęciu nuciły marszowe melodie o tematyce barykadowej. Pokolenie tak wychowane, nad podziw, ulubiło sobie machanie szturmówkami, gapienie się na trybuny, orkiestry dęte i sprawdzanie obecności na spontanicznych, dobrowolnych manifestacjach. Dniem liturgicznym stał się pierwszy dzień maryjnego miesiąca, a kolorem liturgicznym — czerwień.

Obok matek — przewodniczek pracy pierś swą do ssania podawał niemowlętom sam Ojciec Miłujących Pokój Narodów. Duchowe dzieci Josipa Wissarionowicza odczuwały w dniu 9 maja potrzebę oglądania wojennych filmów, wydawania zbiorowych okrzyków zwycięstwa i uczestniczenia w spotkaniach z coraz młodzymi kombatantami. Ulubioną dyscypliną sportową stało się kolarstwo.

Zmieści się jescze w maju Dzień Matki, z którego jednak wykluczono matki-Polki jako karmiące mlekiem wstecznym i reakcyjnym, a także Dni oświaty, Książki i Prasy.

Teraz okazało się, że Święto Pracy jest nielogiczne — bo albo święto, albo praca. Dzień Zwycięstwa powinien być 8 maja lub 7 maja, obchodzony termin to skutek stosowania czasu moskiewskiego w Berlinie w 1945 roku i politycznych machinacji. Dzień Matki od początku był nielegalny, bo przy jego ustanawianiu nie zasięgnięto opinii związków zawodowych. Konstytucja 3 Maja była uchwalona w drodze zamachu stanu, a święto maryjne posłużyło do pozbycia się opozycyjnych posłów w 1971 roku.

Natomiast Dni Oświaty, Książki i Prasy kojarzyły się z hiszpańskimi Dniami Byka, Czerwonej Płachty i Toreadora. Totalna kompromitacja majowych świąt.

Nic dziwnego, że w pewnej szkole nie tak dawno temu obchodzono jednorazowo i syntetycznie 1, 3 i 9 maja. Nie widziałem tego, niestety, ale wyobrażam sobie: dziatwa maszerowała wokół boiska ze szturmówkami śpiewając „Chwalcie łąki umajone", a po każdej zwrotce wznosząc gromkie „hurra!".

Klemens Stróżyński

AUTORYZOWANY SERWIS FABRYCZNY

Gdańskich Zakładów Elektronicznych „UNIMOR"
Wronki, pl. Wolności 2a, tel. 540-116

wykonuje

- Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne telewizorów NEPTUN
- Montaż telegazety i dekoderów PAL

SKLEP TV-SAT
poleca

- telewizory kolorowe NEPTUN 16"-22"- 26" z pilotem, telegazetą;
- zestawy do odbioru programów satelitarnych;
- anteny, wzmacniacze i zwrotnice antenowe, przewód koncentryczny.

Zakład i sklep czynny: od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.00

Zapraszamy

Siódmy krzyżyk „Błękitnych"

Międzyzakładowy Klub Sportowy „Błękitni" Wronki obchodzić będzie w tym roku 70-lecie swego istnienia. Dobrze byłoby jubileusz powitać jakimś znaczącym sukcesem. Jak na razie dużych sukcesów wyczynowych sekcja piłki nożnej nie odnosi. Pierwszy zespół gra w klasie A województwa pilskiego i na półmetku był na 12 pozycji. Drużyna ta właściwie mogłaby uczestniczyć w rozgrywkach kategorii juniorów, gdyż średnia wieku wynosi 18,4 l. Końcówka rundy jesiennej wskazuje, że mimo młodego wieku zawodnicy tej drużyny mogą liczyć na sukces.

To, że pierwsza drużyna jest tak młoda, to błąd sprzed paru lat, gdzie kilka kolejnych roczników pominięto w szkoleniu. Ten błąd nie może się już powtórzyć. Jeśli chodzi o najmłodszych, to zapał do gry i treningów jest bardzo duży. Drużyna trampkarzy, którą trenuje świetny od lat szkoleniowiec Stanisław Górniak, na półmetku zajmuje pierwsze miejsce tracąc tylko jeden punkt (mecz wyjazdowy w Wałczu).

Natomiast drużyna juniorów rundę jesienną zakończyła na piątym miejscu w tabeli. Wiadomo, że gdyby grali w pełnym składzie (większość z nich gra w pierwszej drużynie) to zajęcie peirwszego miejsca nie byłoby problemem. Drużynę juniorów trenuje Andrzej Wildaczyk, a pierwszy zespół Roman Kabaciński.

Ogólnie w sekcji piłki nożnej szkoleniem objętych jest 85 zawodników i tylko paru z nich ma ukończone 20 lat. Klub obecnie ma pewne kłopoty finansowe, ale kto ich obecnie nie ma. Jak wynika z nazwy, Klub jest międzyzakładowy. Lecz od listopada kierownictwo Fabryki Kuchni „WROMET" nagle zerwało umowę na zatrudnienie naszego transportu w tej firmie. Cios ten miał być ponoć zadany niektórym działaczom Klubu, ale w rzeczywistości odczuli go młodzi piłkarze. Klubowy „Star" stoi teraz na klockach, gdyż nie można jak na razie znaleźć dla niego pracy. Uchwałą samorządu terytorialnego Klub otrzymał na powrót pod swą opiekę stadion oraz biosko treningowe w „Olszynkach". Płyta stadionu oraz obiekty towarzyszące zostały przekazane w złym stanie technicznym. Płyta boiska piłkarskiego, jak twierdzi Leszek Andrzejewski, będzie doprowadzona do dobrego stanu i nie szczędząc czasu popołudnia przeważnie spędza na boisku. W Klubie jest kilku szczerze oddanych działaczy, którzy twierdzą, że dla sportu wronieckiego znów zaświeci słońce.

Osobny temat to sekcja szachowa, którą prowadzi Piotr Mielcarek, ale odnośnie sukcesów i problemów tej sekcji wypowie się sam zainteresowany w najbliższym czasie.

Na zakończenie chciałbym zadać pytanie. Czy na terenie naszego miasta znaleźliby się ludzie dobrej woli, którzy mogliby pomóc?

W Klubie przecież będą trenować nasze dzieci i wnuki.

ANDRZEJ HIBNER

Drużyna przyszłości „Błękitnych"-TRAMPKARZE MŁODSI (rocznik 1978 i młodszy)

Od lewej stoją: Stanisław Górniak (trener), Sławomir Kaczmarek, Marcin Kluz, Arkadiusz Wojciechowski, Błażej Gryganiec, Grzegorz Bugaj, Eugeniusz Andrzejak (kierownik zespołu)

siedzą: Rafał Mirek, Jacek Frąckowiak, Krzysztof Dudek, Piotr Łożyński, Marcin Jerzyński, Aleksander Gumny, Tomasz Bartkowiak, Damian Filipiak,

bramkarze: Radosław Kamieniczny i Maciej Lebida.

Dobry start do mistrzowskiego tytułu

Odbyła się kolejna eliminacja Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego (BRD). Gminę Wronki, na szczeblu wojewódzkim reprezentowała Szkoła Podstawowa Nr 2. Zwycięstwo zapewniło zespołowi „dwójki" udział w zawodach ogólnopolskiego finału.

Indywidualnie zwyciężył Marcin Grabowski przed Michałem Muszyńskim, Robertem Kalembą i Bartłomiejem Pomianowskim — wszyscy z Wronek.

Szkoła startuje w tym turnieju po raz dziewiąty. Być może, że tym razem atak na tytuł Mistrza Polski okaże się skuteczny.

Ed. Urban

„BŁĘKITNI" — Wronki

Terminarz rozgrywek piłki nożnej (wiosna '91)

KLASA „A" seniorów i II grupa JUNIORÓW

24 marca	„Błękitni" —„Jedność" Tuczno	(2:4), 0:0
7 kwietnia	„Unia" Wapno — „Błękitni"	(1:1), 3:3
14 kwietnia	„Błękitni" — LZS Szamocin	(2:6), 3:0
21 kwietnia	„Sad" Chwiram — „Błękitni	(0:1), 1:3
28 kwietnia	„Błękitni" — „Zjednoczeni" Kaczory	(1:6)
5 maja	„Orkan" Śmiałowo — „Błękitni"	(0:3)
12 maja	„Błękitni" — „Polonia II" Piła	(2:3)
19 maja	„Błękitni" — „Radwan" Lubasz	(1:1)
26 maja	„Krajana" Sławianowo — „Błękitni"	(1:0)
2 czerwca	„Błękitni" — „Płomień" Połajewo	(0:1)
9 czerwca	„Mistral" Mirosławiec — „Błękitni"	(2:2)
16 czerwca	„Błękitni" — „Derby" St. Łubianka	(1:2)
23 czerwca	„Noteć" Dziembowo — „Błękitni"	(1:6)

Wyniki spotkań dotyczą seniorów.

TRAMPKARZE młodsi

14 kwietnia	„Nielba" Wągrowiec — „Błękitni"	(0:9), 0:7
21 kwietnia	„Błękitni" — „Sparta" Złotów	(2:4), 4:2
5 maja	„Zamek" Gołańcz — „Błękitni"	(0:6)
12 maja	„Błękitni" — Sz. p. Nr 3 Wągrowiec	(4:1)
26 maja	„Wełna" Rogoźno — „Błękitni"	(1:7)
2 czerwca	„Błękitni" — „Kłos" Budzyń	(3:2)
9 czerwca	„Polonia" Chodzież — „Błękitni"	(1:6)
16 czerwca	„Sz. P. Nr 2 Złotów — „Błękitni"	(1:5)
23 czerwca	„Błękitni" — „Orzeł Biały" Wałcz	(1:1)

Gospodarze na pierwszym miejscu.
Wszystkie mecze rozgrywane są o jednakowej godzinie:
11.00 — trampkarze
12.00 — juniorzy
14.00 — seniorzy

W nawiasach podano wyniki spotkań rundy jesiennej, w drugiej kolejności wyniki dotychczasowych rozegranych meczy rewanżowych.

Kręglarstwo

Liga zakładów pracy

W ramach eliminacji do VII Kręglarskich Mistrzostw Polski Zakładów Pracy-1991, od 2 marca do 14 kwietnia na torach wronieckiej kręgielni rywalizowały ze sobą drużyny zakładów pracy. Ligę zorgaizował Rzemieślniczy Klub Kręglarski „Dziewiątka".
Wystartowało w niej 10 reprezentacji 4-osobowych: Fabryka Kuchni „Wromet", „Meblomor"-Czarnków (beniaminek), PGKiM, Rada MiG, Rzemiosło-Usługi, „Spomasz", SUR-Ćmachowo, Zakład Karny, ZDZ, ZPZ z Wronek.
System rozgrywek był turniejowy-3 grupy eliminacyjne i finał złożony z 4 najlepszych drużyn.

W finale znaleźli się i kolejne miejsca zajęli:
I — Zakład Przemysłu Ziemniaczanego (937 pkt)
II — Rzemiosło-Usługi (917 pkt)
III — Fabryka Kuchni „Wromet" (909 pkt)
IV — „Spomasz" (863 pkt)

Najlepsi zawodnicy (prezentowani na zdjęciu):
I — Ireneusz Ratajczak-Rzem.-Usługi (980 pkt)
II — Marian Bzdręga-„Wromet" (966 pkt)
III — Jacek Nykiel-ZPZ (963 pkt)

Zwycięzców drużynowych i ndywidualnych uhonorowano dyplomami i nagrodami.

Tadeusz Ziółek

Puchar Rzemiosła

Przez trzy dni na kręgielni „Dziewiątki" we Wronkach rozgrywany był VI młodzieżowy turniej o „Puchar Rzemiosła", w którym uczestniczyło 86 zawodniczek i zawodników z 10 klubów.

W poszczególnych kategoriach zwyciężyli
— dziewczynki: Anna Kowalczuk („Dębinki" Gdańsk).
— chłopcy: Grzegorz Buczkowski („Zielony Tor" Kędzierzyn).
— młodziczki: Izabela Bonk („Alfa" Poznań), III miejsce-Justyna Rzysko („9")
— młodzicy: Przemysław Lazerski („Dębinki"), III miejsce-Filip Brzózka („9")
— juniorki młodsze: Marzena Surosz („Pilica" Tomaszów Mazowiecki), III m-ce: Beata Bombelczyk („9")
— juniorzy młodsi: Arkadiusz Stachecki („Zatoka" Puck)
— juniorki: Beata Boros („Pilica")

W punktacjach klubowej zwyciężyli reprezentanci „Dębinki"-32 pkt. przed „Dziewiątką" Wronki-22 pkt, oraz „Czarną Kulą" i „Pilicą" po 19 pkt.

Podczas tego turnieju uzyskano rekordy Polski, Anna Kowalczuk w kategorii dziewczynek uzyskała 243 pkt., poprawiając własny rekord o 4 pkt. oraz Przemysław Lazarski w kategorii młodzików 422 pkt., lepszy również o 4 pkt. od dotychczasowego.

Piotr Roszak.

Krzyżówka „Wronka"-3

Z przymrużeniem oka

NAGRODA!
PRACOWNIA KRAWIECKA
TADEUSZ RATAJCZAK
(RYNEK-14)
FUNDUJE: SPODNIE MĘSKIE SZYTE NA MIARĘ!

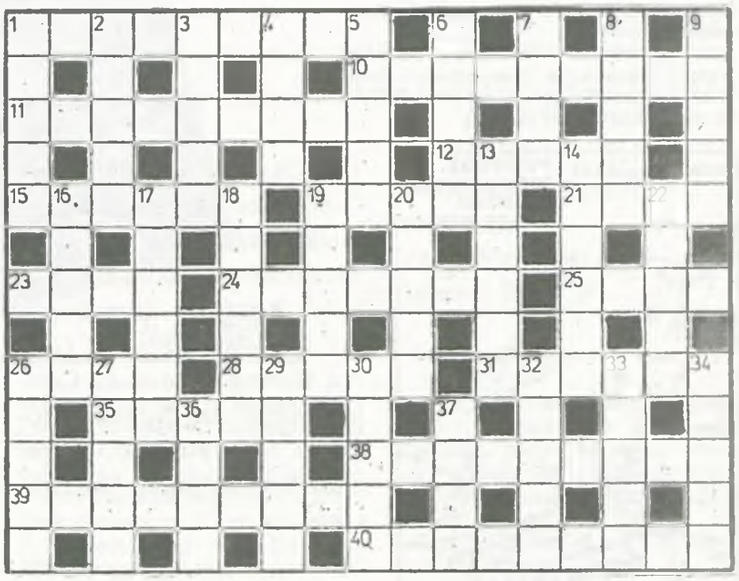

Poziomo:
1. Przyprawa ubytków na przeciw willi „Wrzos"
10. Rozwodniony mężczyzna.
11. Ziemiaczanka po naszemu.
12. Tyciu, tyciu w drugą stronę.
15. AGA włókienniczka.
19. Kamyk do potęgi dziesiątej.
21. Ważny w muzyce (i w życiu)
23. Marzy o loczkach.
24. Kolejowy cynkowa narośnie.
25. Nieużytek.
26. Zabezpiecza nie tylko uszy.
28. U lekarza, u szatniarza.
31. Straganu połowa.
35. Za Najwyższej Izby Kontroli pamięci.
38. Szukaj tam jelenia.
39. Ta wioska we wrześniu ważniejsza od miasta.
40. Kosmetyczna i złotnicza w jednym domku.

Pionowo:
1. Może być terenu.
2. Czulej nóżka.
3. Nie daje się przeciwnościom.
4. Może być otwarta, świeża.
5. Łazi z przodu trampoliny.
6. Wytyczony
7. Poddawany analizie, żeby stwierdzić czy nie jest ci za słodko.
8. Nisza.
9. „MARLBORO" naszej produkcji (jak zapalisz to jelita nie wytrzymują)
13. Ryba już dorosła.
14. Na cztery świata poznaniaka, po muzycznemu.
16. Obenie wszystkich kładzie.
17. Na tych peryferiach grano kiedyś w piłkę.
18. Przy zgubie ten święty ci pomoże.
19. Tlenu piorun.
20. Sierakowski.
22. Słychać czyjeś.
26. Oparcie brody żołnierza.
27. W brydżu.
29. Ten co często go czyni, przyjrzyj mu się.
30. Pierwiastek w naszym kontynencie.
32. Sprawiedliwie.
33. Wonomularz.
34. Święta.
36. Jak przetrwać.
37. Kojarzy się z „13".

Rozwiązanie krzyżówki (z załączonym wyciętym numerem) prosimy kierować na adres redakcji lub do sklepu „Irewoj"-Rynek 14, do dnia 18 maja b. r.

Rozwiązanie krzyżówek nr 1 i 2

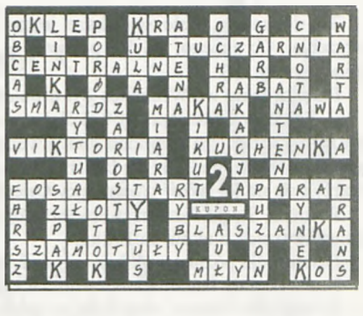

Nagrodę za prawidłowo rozwiązaną krzyżówkę „Wronka"-1, którą była szynka wartości ok. 120 tys, zł wylosowała pani DANUTA SICIŃSKA z Wronek.

Za rozwiązanie krzyż. „Wronka"-2 nagrodę ufundował pan Franciszek Haak.-Kpl. galenterii do szklanek (wartości 200 tys. zł) wylosowała pani Władysława KIRSTEIN z Wronek.

autor krzyżówek: WOJTEK KUDLIŃSKI

KULTURA i my

RAFAŁ GRUPIŃSKI — (syn Eligiusza, urodził się we Wronkach) poeta, publicysta, krytyk. Jest artorem dwóch tomików poetyckich wydanych w obiegu niezależnym: „W ziemi cieniach", Poznań 1984., „Ponieważ nie dochodzą stamtąd żadne wieści", Wrocław 1988, znany jako publicysta z artykułów w paryskim „La Nouvelle Alternatiwe", londyńskim „Pulsie" i „Res Publice". Współpracownik praryskiej „Kultury" i członek redakcji „Tygodnika Literackiego", redaktor naczelny pozanańskiego miesięcznika „Czas Kultury" poświęconego literaturze, filozofii i sztuce. Jest to pismo niezależne, które założył w 1985 r. Początkowo ukazywało się ono jako kwartalnik w drugim obiegu aż do wiosny 1990 roku.
W maju ubiegłego roku ukazał się pierwszy oficjalny jego numer (16) już jako miesięcznik. Jest to jedyne tego typu pismo w Poznaniu i Wielkopolsce. W latach stanu wojennego Rafał Grupiński był jednym z członków poznańskiego podziemia solidarnościowego.
Obecnie mieszka w Poznaniu, wykłada historię kultury i estetykę w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu.
W 1990 roku został wyróżniony przez POLCUL Foundation 1) w Sydney za zasługi dla niezależnej kultury polskiej.

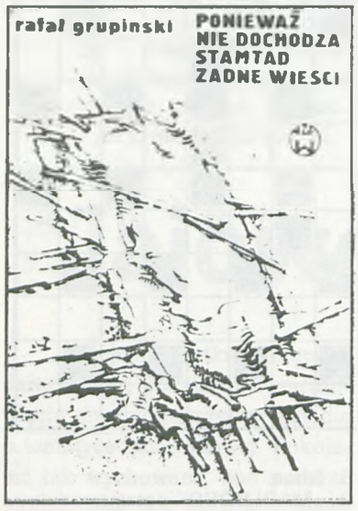

1) POLCUL FONDATION — Niezależna Fundacja Popierania Kultury Polskiej. W skład jej członków wchodzą min. Stanisław Barańczak, Jerzy Boniecki, Mirosław Chojecki, Gustaw Herling-Grudziński, Czesław Miłosz, Jan Nowak-Jeziorański, Jan Pakulski, Eugeniusz Smolar, Jakub Święcicki i inni.

Okładka tomiku poezji, z którego wybrano niżej prezentowane wiersze

Ponieważ nie dochodzą stamtąd żadne wieści ponieważ
tak nagle jesteś pożądana ciszo tak bardzo niecierpliwa
twarzy kreską przynaglana życiu
tak bardzo tu potrzebna jesteś że własne
gardło przydepnę i
nie
zakrzyknę nawet w ciszy mego, cieniach migoczącej
świecy
i,
i jeszcze nieskończona przecież
ta bezradność
niewieke z podgarniętych nóg pociechy
z wyraźnie pomijanych słów
i jeszcze jak gdyby pozwolenie tym ostatnim
o życie namowom,
nie myśl nie dochodzą stamtąd żadne wieści
jeszcze za plecami nie stanie kto gdy nie ma nikogo
nie brak pomocy modlitwy języka bo i one nie stają w godzinie
świtu Jej pobożnych rąk i oczu
a ciebie
którego z rąk dzieczyny zmywającej naczynia
przejmuje Ona której nie odmówisz powiek, zwykła
przeraźliwa

(.....)

„O wiele poważniejsza od choroby ciała jest zazwyczaj choroba duszy. Literaturze ostatniego półwiecza (poniższe uwagi nie dotyczą poezji) zabrakło dwu podstawowych rzeczy-fabuły i samoświadomości. Zabrakło jej rzetelnego przedstawiania świata, w którym przyszło nam żyć i krytyki, która by się tego od literatury potrafiła domagać. I nikogo nie usprawiedliwia w tym przypadku wymuszona przygoda z socrealizmem, bo też czy oparzenie zapamiętane z dzieciństwa może kogokolwiek zniechęcić do gorących potraw? Zadajemy wiąc właściwe w tym miejscu pytanie: czy ktoś, kto raz bodaj zasmakował w roli powszechnie poważanego intelektualisty i arbitra w sprawach publicznych, potrafi powrócić do roli pisarza, do roli „zwykłego" opowiadacza mniej lub bardziej zręcznych fabuł?"

SAMARYTANIN I OJCZYZNA

Gdy wyjdziesz z granic ujarzmionego miasta
i zgorzkniały wstąpisz w sianobłoki traw,
we wstęgi mgły i pękające z sykiem planety owadów
zbliżysz się do mnie, który stamtąd wracam
stopami pełnymi krwi, gdyż
nie ma ziemi bardziej smutnej
nad tę, której jedynie pamięć dziś
w naszych duszach tli

KTÓRZY NAZYWACIE SIĘ NARODEM

...więc wy nazywacie się narodem,
zbrojni ogrodnicy r o z b i e g a n y c h myśli,
w wilgotnych cieniach murów brzękający stalowymi
podniebieniami, znaczący nocą umilkłe fabryczne
bramy, linoskoczkowie słów, chłoszczący fale słuchu
woźnice idei, woźnice stukonnych
wozów pełnych pochlebstw i gróźb — liczydła i kratne
okiennice!
...więc wy nazywacie się narodem,
rządcy wołającego przez sen miasta, miedziani
potomkowie Midasa przesuwający między palcami ulic
różańce ofiar, wartownicy wytłumionych korytarzy pieśni,
łowcy głów narodu, nocy bez granic, w której do dzieci
swych powszednia Trójca wspaniałomyślnie się
przyzna — deski, łopata i pryzma!
(1982)

PIJESZ, PŁACISZ... I ZDROWIE TRACISZ!

To sloganowe hasło spotykane jeszcze w licznych knajpach nie robi na nikim wrażenia. Co innego, gdyby powiesić je na kranach wodociągowych w naszych mieszkaniach. (?)

Parę lat temu we Wronkach był problem deficytu wody. Dziś takiego już nie ma.

— To cieszy, zwłaszcza gdy wokół słyszy się o braku wody pitnej. Ale czy rzeczywiście my mamy w naszych miejskich rurach wodę pitną? Można mieć spore wątpliwości i co gorsza uzasadnionie. Tu i ówdzie słyszy się o brudnej lub cuchnącej wodzie. Od dawna skarżyli się na jej jakość mieszkańcy Osiedla Staszica, a ostatnio Borku.

W lutym Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna z Czarnkowa pobrała próbki „wody pitnej" z trzech bloków na Borku.

Dziesięć dni później podobne czynności podjął na Os. Staszica Sanepid z Poznania.

I co wykazały badania laboratoryjne składu chemicznego tejże wody.

1) Mętność i barwa wody była na granicy norm dopuszczalnych.

2) Zawartość amoniaku i żelaza w wodzie również na granicy norm dopuszczalnych.

Ale! — Zawartość manganu w próbkach wody na Borku wynosiła: 0,15 — 0,17 — 0,18, a na Os. Staszica 0,25.

Norma dopuszcza 0,1 mg /dcm^3.

Prócz tego w blokach na Staszica stwierdzono 3-krotne przekroczenie bakterii coli.

W orzeczeniu obu Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych Czarnkowa i Poznania napisano, cytuję:

„Woda nie nadaje się do picia i na potrzeby gospodarcze ze względu na odchylenia od wymaganego składu chemicznego".

W obu przypadkach ze względu na ponadnormatywną zawartość manganu, w przypadku Os. Staszica dodatkowo na zanieczyszczenia bakteriologiczne.

Wyniki badań są znane, lecz co dalej?

Badania zapewne będą musiały być powtórzone, gdyż (miejmy nadzieję) nie zawsze taka woda w naszych rurach płynie.

Nie można też, ze względu na orzeczenie „Sanepidu" ulegać panice. Badaniu bowiem podlega również woda u źródła studni głębinowych. I jeżeli „Sanepid" zezwala na jej eksploatację tzn. że stacja uzdatniania wody musi być na tyle sprawną, że bez problemu poda do sieci wodę zdrową.

Należy zatem przypuszczać, że w chwili pobierania próbek stacja uzdatniania była źle eksploatowana, albo nie uzdatniono wody wcale.

I chociaż wypicie szklanki „Wojtynianki" nawet o takim niedopuszczalnym składzie śmiercią nie grozi, to jednak przy jej długim spożywaniu zdrowia może pozbawić.

Stare przysłowie mówi: „Zdrowa woda życia doda".

Warto o nim pamiętać w chwili, gdy Wojewoda Pilski przekazał (jednak!) wodociągi miejskie na własność gminie, jak również i o tym, że tę samą wodę pijemy wszyscy — nie tylko mieszkańcy Osiedla Staszica i Borku.

Do sprawy wody, wodociągów miejskich i wiejskich, ich eksploatacji jak i problemów powrócimy w następnym numerze „WS".

Paweł Bugaj

... Jej pogodne serce, jak bardzo byśmy nie płakali, pragnie snu wiecznego. Szczęście, które dzieliliśmy z Agnieszką zniknęło natychmiast, utracone na zawsze. Zmysły, zaćmione przez bezsens rozłąki, odchodzą w nie kończącą się pustkę...

Św. Katarzyna z Genui napisała:„Nie powinniśmy pragnąć nic innego ponad to, co wydarza się nam z chwili na chwilę, przez cały czas wszakże ćwicząc się w cierpliwości i dobroci, każde choćby najgorsze zdarzenie daje nam po temu okazję..."
...„Nie buntujemy się, miłość i wybaczenie wobec wszystkich i wszystkiego to jedyne energie godne naszego serca i umysłu."

Podobno wszystko, co nam się zdarza, ma swój cel i od nas zależy, czy wyjdzeimy z tego wzbogaceni, czy też zgubieni. Agnieszki zadaniem w jej krótkim życiu było właśnie wzbogacić wielu ludzi, którzy ją spotkali i choć raz obdarzyli uwagą.
Agnieszka już jest szczęśliwa! Już wypełniła w krótkim czasie, co do niej należało! Już cieszy się TYM, którego my, po swych ścieżkach dążąc, osiągnąć pragniemy. Jest bliżej PANA! i stamtąd nas wspiera. Ufam! Wszystkim, którzy przyczynili się do wydania książeczki „Agnieszko wróć" składamy jeszcze raz serdeczne Bóg zapłać. Dla Agnieszki książeczka ta byłaby szczęściem i urzeczywistnieniem marzeń. Dzięki tej książeczce Agnieszka wraca między nas.
Dla nas jest-jej życiem.
Przez cały ten tragiczny dla nas rok Agnieszka była razem z nami.
W dzienniku Wielkopolan „Dzisiaj" z 7-9 grudnia 1990 r. pan A. Sikorski napisał: Mamy oto chyba najmłodszą i najbardziej tragiczną pisarkę w RP, której talent i wszechstronność każdego musi zadziwić, balansującą na krawędzi życia, cierpienia i stałego oczekiwania na codzienny kamyczek dorzucony do jej pokoiku.
W „Głosie Wlkp" z 3-4 listopada 1990 r. pani K. Bronikowska napisała: Ważne są treści, przemyślenia, na jakie zdobyła się Agnieszka. Spontanicznie, bez zakłamania przyjęła za wartość nadrzędną życie, każdą jego chwilę. Każde zdarzenie, moment życia był dla niej godny utrwalenia, był ważny. Książeczka Agnieszki uzyskała bardzo wysoką ocenę jury w Konkursie Literackim im. K. Iłłakowiczówny, które podkreśliło niezwykłe jak na ten wiek widzenie i przeżywanie świata.
Książeczko „Agnieszko wróć" to tylko część twórczości Agnieszki. Może pozostałe, równie piękne utwory Agnieszki zostaną też kiedyś wydrukowane?

Danuta Bartol

AGNIESZKA BARTOL

12.4.1978 — 18.4.1990

Czas goi rany, łagodzi ból i każe dostosować się do nowej sytuacji. A jednak jakaś siła pcha ciągle w tym samym kierunku-do miejsca ciszy.

Ile spotkań w ciągu roku,
ile rozmów, ile zniczy,
ile kwiatów, łez rozpaczy,
ciężkich westchnień,
chwil goryczy?
Trudno zliczyć tym co z dala,
łatwiej odrzec najbliższemu.
Czas rozłąki-serce mierzy.
Czas tęsknoty-pamięć liczy.
AGNIESZKO!
HONORATKO!
znów rozkwitają pąki,
znów wiosna...
ona czas Waszego snu
odmierza i liczy.

K. T.

I OGÓLNOPOLSKI KONKURS LITERACKI

IMIENIA AGNIESZKI BARTOL DLA DZIECI I MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Konkurs ogłaszają: Fundacja Literacka imienia Agnieszki Bartol w Pile wspólnie z Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Pile i redakcją „Tygodnika Pilskiego.

•

Jeśli masz nie więcej niż 15 lat-konkurs jest dla Ciebie!

•

Napisz: wiersz, opowiadanie, nowelkę, miniaturkę literacką o dowolnej tematyce.

•

Napisany utwór (możesz zgłosić nie jeden, lecz kilka w różnej formie) podpisz imieniem i nazwiskiem, podaj też swój wiek. Dołącz do niego zaklejoną kopertę z karteczką zawierającą twój adres, klasę i nazwę szkoły, do której uczęszczasz.
To wszystko wyślij pod adresem: Fundacja Literacka imienia Agnieszki Bartol, ul. Tetmajera 30 m 8, 64-920 Piła. Napisz na dużej kopercie: Konkurs Literacki im. Agnieszki Bartol. Zrób to w terminie do 15 czerwca 1991 roku.

•

Jury oceni oddzielnie utwory autorów w wieku:
— do 10 lat
— od 11 do 15 lat.

•

W październiku 1991 roku podczas VI Pilskich Dni Literatury dla Dzieci i Młodzieży, które zorganizuje Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Pile-odbędzie się podsumowanie konkursu połączone z wręczeniem nagród i wyróżnień.

•

Grand Prix — maszyna do pisania! Możesz też otrzymać zestaw wartościowych książek (jedna z nagród) lub cenną książkę (jedno z wyróżnień). Na nagrody i wyróżnienia organizatorzy przeznaczyli 10 milionów złotych! Ponadto jako laureat masz zapewnioną książkę „Agnieszko wróć", dzięki której powstała Fundacja Literacka imienia Agnieszki Bartol.

Rys. Marzena Karpińska. Kl. VII Sz. P. — Elbląg

Dalsze przygody Koziołka Matołka (V)

1. By wagary wszystkim dzieciom
Już na zawsze wybić z głowy,
Trafił kozioł nasz za kratki
Jako więzień honorowy.

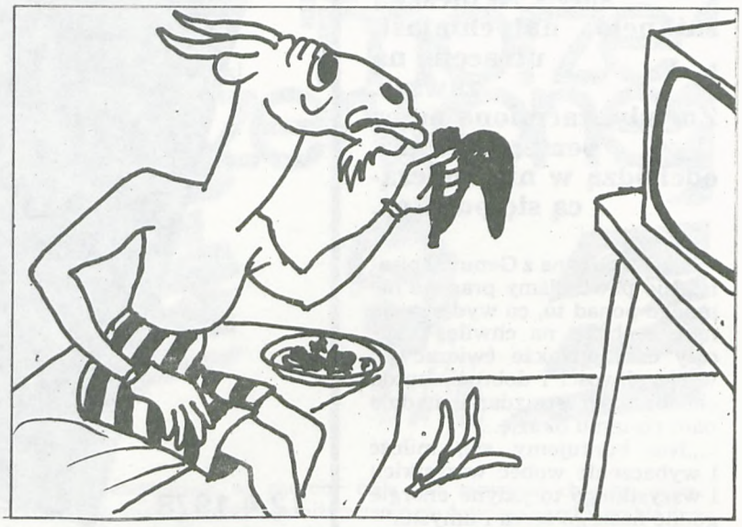

2. Siedzi sobie teraz w celi,
Je banany i pierniki,
-ogląda w telewizji
Film o małpce Fiki Miki.

3. Kiedy wieczór już zapada
I zza kraty księżyc błyszczy,
Oddziałowy mu przynosi
Zraz z kapusty w sosie z liści.

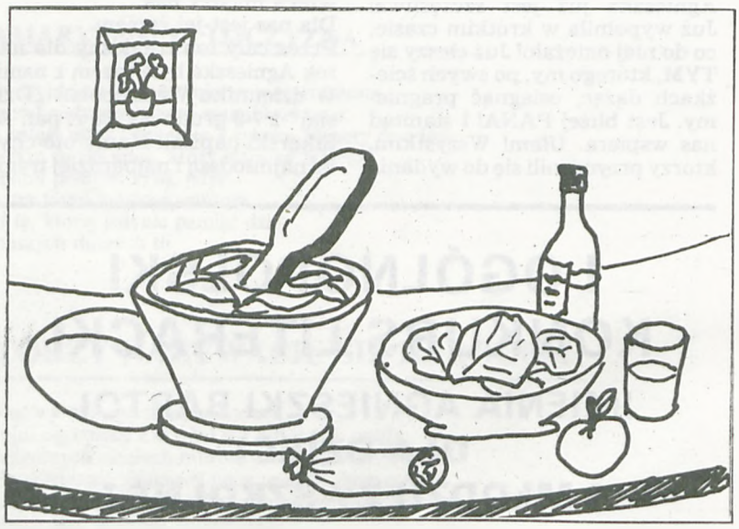

4. A do tego jest sałtka,
Szczaw z pietruszką po połowie.
„Co za kuchnia-kozioł myśli-
Jak w rodzinnym Pacanowie".

5. Na dobranoc wychowawca
Pocałował kozła w czoło
I pierzynkę mu poprawił:
„Śpij spokojnie i wesoło".

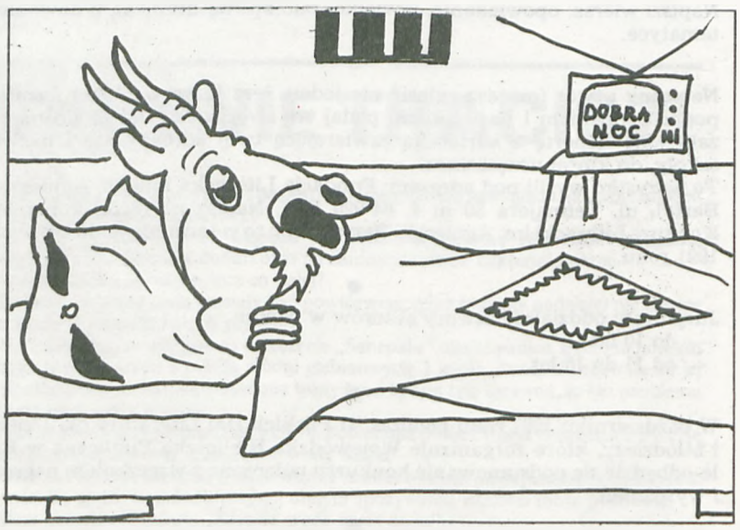

6. Ziewnął słodko nasz Matołek
I pomyślał ze wzruszeniem:
„Nic dziwnego w tym, że Wronki
Słyną w kraju swym więzieniem".

Mornel Kakuszyński
(ciąg dalszy nastąpi)